

Każdy kolejny transport do Ukrainy, to nie tylko wyzwanie organizacyjne ale wielkie emocje, bo wiemy dokąd musi trafić i jak wielkie są tam potrzeby. Ostatni, czwartkowy transport 06.10.2022 r., po blisko miesiącu przygotowań udało się nam wysłać.

Pierwsze miasto, gdzie trafiła pomoc, to Kropywnycki (ponad 1400 km od Zgorzelca) są to rzeczy dla żołnierzy: chemia, ciepłe ubrania, śpiwory, karimaty oraz jedzenie. Do miasta pojechały również maskotki, pluszaki, które pomogą w zajęciach dla dzieci prowadzonych przez terapeutów, natomiast zebrana karma, koce, kołdry oraz USG, zostaną przekazane do schroniska dla zwierząt, gdzie pracownicy nieustannie ratują pozostawione albo zagubione zwierzaki.

Zdecydowanie trudniej jest jednak dotrzeć do Mikołajowa (ponad 1500 km od Zgorzelca), miasto miesiąc temu został ostrzelane rosyjskimi rakietami. Tam potrzeby są olbrzymie. Do szpitali udało się przekazać środki do dezynfekcji, pieluszki, środki czystości, 3 wózki inwalidzkie, ubranka dla niemowlaków. Do Mikołajowa trafił również specjalistyczny wózek i to Dzięki Pani, która go przekazała nam kiedy prowadziłyśmy jeszcze sklep na Okrzei.

W Mikołajowie jest 15 letni sparaliżowany chłopiec, który dzięki wózkowi będzie mógł chociaż na chwilę opuścić swój dom, jego tato jest żołnierzem i obecnie walczy na froncie.

Tak, to są właśnie te historie i ludzkie tragedie, które nam towarzyszą, kiedy szykujemy kolejny transport, liczy się każda pomoc nawet taka jak podarowanie karmy dla zwierząt pracownikom szpitala w Mikołajowie, którzy przygarnęli blakające się pieski.

Jesteśmy wolontariuszami, mieszkańcami Zgorzelca i Zawidowa, uznaliśmy, że każdy ma swój sposób na pomaganie innym, my wybraliśmy pomoc walczącej Ukrainie uznając, że „Życie jest skarbem, którego powinniśmy strzec za wszelką cenę, a wojna jest zaprzeczeniem tego twierdzenia.”

Dlatego bardzo dziękujemy za pomoc wszystkim, którzy się do niej włączyli (wcale nie mała grupa) bez ich zaangażowania i wsparcia nie udałooby się to, czego dokonaliśmy.

Podziękowania kierujemy do wszystkich, dzięki którym ta pomoc była możliwa.

Kolejny transport szykujemy na **przełomie października-listopada**, już uzupełniliśmy nasz magazyn dzięki Fundacji WeźPomóż, (głównie chemia) **potrzebne są natomiast: ciepłe skarpety, rękawiczki, bielizna termiczna, czapki, batony energetyczne, zupki gorący kubek, chińskie i leki bez recepty p/gorączkowe, bólowe, krople do oczu.**

Niestety wojna wciąż trwa. Potrzeby są ogromne.

Ważne! Dary można przekazać po uprzednim kontakcie pod nr tel. 604 514 662
mail:dziewczynyzokrzei@wp.pl







